

O bolączkach GIS z Oracle'em w tle

Tematem XI Konferencji z cyklu „GIS w praktyce” (23 listopada) była integracja systemów i zasobów danych w świetle rozwoju informacji geoprzestrzennej w Polsce. Spotkanie zorganizowane w posępnym gmachu byłego Komitetu Centralnego w Warszawie można podzielić na dwie części: ideologiczną i praktyczną. Jak rzadko, warto było wziąć udział w obydwu.

Prowadzący spotkanie dr Jarosław Czochoński (fot. powyżej) z Uniwersytetu Gdańskiego nie po raz pierwszy przedstawił problematykę GIS w sposób odbiegający od utartych „geodezyjnych” schematów. Czyli bez obciążenia, ze zdecydowanymi stwierdzeniami i bez obaw, że nadejście na odcisk „bossom” polskiej geodezji. Jego zdaniem kierunek rozwoju GIS w Polsce jest z grubsza właściwy, ale przeszkody, które napotyka, są nieba-

Rozjaśnić perspektywy polskiego GIS próbował szef CODGiK Grzegorz Kurzeja, mówiąc, że w stosunku do sytuacji sprzed kilku lat centralna składnica geodezyjno-kartograficznych dokumentów dokonała wyraźnego postępu. Nie wspominał jednak o tym, że zainwestowano w nią miliony złotych, czyli że to żadna łaska. O przydatności zgromadzonych danych decyduje stopień ich dostępności i wykorzystania. Bez wprowadzenia zmian w przepisach, o których mówił szef ośrodka, wyłożone pieniądze są, z punktu widzenia podatnika, inwestycją chybioną. Natomiast w informacjach na temat tworzonej w CODGiK Integrującej Platformy Elektronicznej panuje pomieszanie z poplątaniem. Wielokrotnie GUGiK-owscy urzędnicy zapewniali, że IPE jest „narzędziem” informatycznym do porządkowania „bałaganu” katastralnego. Teraz okazuje się, że CODGiK będzie posiadał wgląd we

wszystkie dane ewidencji gruntów i budynków w Polsce. Wielki Geodezyjny Brat zawitał na ul. Olbrachta.

Jakże dalekie jest to myślenie od europejskiego podejścia prezentowanego przez profesorów Adama Linsenbartha i Jerzego Gaździckiego. Pierwszy przedstawił ciepłe jeszcze informacje z Brukseli na temat inicjatywy INSPIRE, drugi – do bólu precyzyjny w logice wywodu – wska-

zywał konieczność dokonania zmian w dwóch kluczowych dla GIS ustawach: o dostępie do informacji publicznej oraz *Prawie geodezyjnym i kartograficznym*. W części „praktycznej” konferencji godna zauważenia była obecność niekwestionowanego światowego lidera na rynku baz danych – firmy Oracle. Jak wiadomo, współczesny GIS na bazach stoi. Stąd prezentowane przez dr. Mike’a Turnilla najnowsze rozwiązania dotyczące baz Oracle 9i oraz Oracle 10g są wyraźnym sygnałem, że systemy IT i GIS spotykają się gdzieś we wnętrzu produktów tej firmy. Warto też zauważyć udział w imprezie brytyjskiej firmy GDC (Geographical Data Capture Ltd.) od niedawna obecnej w Polsce – największego w Wielkiej Brytanii partnera MapInfo i dostawcy rozwiązań dla Ordnance Survey. Przybyła więc na naszym rynku jeszcze jedna oferta rozwiązań integrujących dane z różnych systemów (m.in. GeoStore – hurtownia danych, PlanWeb, PlanAccess czy PlanView).

Tekst i zdjęcie Jerzy Przywara



gatelne: słabe przygotowanie kadry administracyjnej do wdrażania tej technologii, brak dostępu do zasobów danych, niekompatybilność i nieaktualność danych, ich rozproszenie i zinstytucjonalizowanie, wreszcie mnogość systemów informatycznych. Jak zaznaczył, świat zrobił kolejny krok do przodu i z punktu, który można by nazwać „open GIS”, zmierza teraz w stronę „open GIS data”. My nie jesteśmy jeszcze nawet w tym pierwszym.

Spotkanie

Ponad 300 osób wzięło udział w jednodniowej (10 listopada) konferencji polskiego oddziału firmy Autodesk. Forum „Dane projektowe – tworzenie, zarządzanie, udostępnianie” było przede wszystkim okazją do zapoznania się przez użytkowników rodziny oprogramowania AutoCAD z jego oryginalnymi zastosowaniami.

Wiceprezes Autodesku Ken Bado przedstawił kierunki rozwoju technologicznego oprogramowania inżynierskiego. Ciekawe i urozmaicające tematykę imprezy wystąpienie dr. Bohdana Wyżnikiewicza, wiceprezesa Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową, dotyczyło analizy wybranych sektorów gospodarki na rynku europejskim.

R E K L A M A



BIURO GEODEZJI I INFORMACJI TERENOWEJ W GIŻYCKU sp. z o.o.

ul. Pocztowa 5
11-500 Giżycko
tel. (0-87) 429 30 27
e-mail : sekretariat@bgiit.com.pl

**Zatrudnimy
geodetów
i informatyków.**



Geomatyka w technikach

Kształcenie geodetów w średniej szkole zawodowej to hasło konferencji dla nauczycieli techników i szkół policealnych odbywających się pod egidą Departamentu Geodezji i Kartografii Ministerstwa Infrastruktury. Tegoroczna, trzecia z cyklu impreza, została zorganizowana przez Polskie Towarzystwo Informatyki Przestrzennej (5 listopada, Biblioteka Narodowa w Warszawie).

Nieprzypadkowo więc istotnym tematem była tym razem geomatyka i wiążąca się z ideą jej upowszechniania konieczność modernizacji programów i metod nauczania polegająca m.in. na wprowadzaniu w szkołach w jak najszerszym zakresie nowych metod pozyskiwania, analizowania i przetwarzania danych przestrzennych. Bardzo ważne dla środowiska nauczycielskiego informacje nt. nowelizacji podstawy programowej kształcenia w zawodzie technika geodeta przedstawiła Nina Dretkiewicz-Więch, kierownik Wydziału Rozwoju Programów w Krajowym Ośrodku Wspierania Edukacji Za-

wodowej i Ustawicznej (KOWEZiU). Uczestnicy spotkania otrzymali treść opracowanej w niespełna dwa tygodnie podstawy programowej, a także dotyczącą jej ankietę. Z kolei Leszek Zabłocki z Centralnej Komisji Egzaminacyjnej przedstawił do konsultacji projekt standardów wymagań egzaminacyjnych w zawodzie technika geodeta w świetle nowych regulacji prawnych. Konferencji towarzyszyła też ciekawa prezentacja firmy ESRI Polska nt. sposobów tworzenia i utrzymania laboratoriów geoinformacyjnych w szkołach, a także GRID Warszawa nt. Elektronicznego Atlasu Środowiska Polski. Tadeusz

Kośka z Politechniki Łódzkiej w referacie zatytułowanym „Geomatyczne aspekty kształcenia geodetów” postawił interesujące pytania, które częściowo zainspirowały późniejszą dyskusję: kształcimy dla rynku czy dla wiedzy, powinniśmy kształtować wiedzę czy umiejętności, czy zespoły opracowujące projekty podjęły wysiłek inwentaryzacji stanu istniejącego, czy próbowały robić symulację, ile realizacja tych projektów będzie kosztowała. W dyskusji nie mogło zabraknąć problemu wyposażenia w nowoczesny sprzęt. Dalmierz elektroniczny – jak się okazało – jest wciąż w sferze marzeń szkół średnich, a odbiornik GPS będący dziś podstawą współczesnej geodezji posiadają zaledwie dwie placówki (!). Pojawia się też sugestia, aby do podstaw programowych dla szkoły policealnej wprowadzono język obcy (zgroza, że do tej pory go nie było).

W imprezie uczestniczyli przedstawiciele 31 szkół kształcących w zawodzie technika geodety i po raz pierwszy – szkół leśnych (4). Z nauczycielami spotkał się też główny geodeta kraju Jerzy Albin, który poinformował m.in. o idei wprowadzenia zapisu w nowelizowanym *Pgik* związanego z kształceniem kadr w dziedzinie geodezji i kartografii, w tym z tzw. kształceniem ustawicznym i konieczność przygotowania do tego typu kształcenia również szkół średnich. Zadeklarował też pomoc finansową dla autorów nowych podręczników.

Wśród wniosków końcowych znalazły się postulaty dotyczące konieczności przeanalizowania przez autorów podstaw programowych przy wykorzystaniu uwag sformułowanych podczas dyskusji (m.in. profesor Jerzy Gaździcki, przewodniczący PTIP, na gorąco dokonał próby merytorycznej oceny opisu kwalifikacji absolwenta) i wręczonych uczestnikom spotkania ankiet, a także dotyczące potrzeby przygotowania standardów wymagań będących podstawą przeprowadzania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe. Wskazano też na konieczność weryfikacji szkół (okręgowe komisje egzaminacyjne i tzw. organy prowadzące), aby realizowany w nich proces dydaktyczny był skuteczny. Pojawił się również pomysł utworzenia internetowego forum dyskusyjnego dla nauczycieli (tymczasowo pod adresem wz@cke.edu.pl, hasło „technik geodeta”).

Anna Wardziak

Autodesk

Jak wynika z badań instytutu, polskie firmy, aby zaistnieć na rynku Unii, muszą pokonać dwie najpoważniejsze bariery. Pierwszą z nich jest bariera integracji z UE, a w szczególności dostosowania prawa polskiego do przepisów europejskich oraz jego przestrzegania, a drugą – bariera konkurencji. Tylko jeden na trzech ankietowanych przedsiębiorców planuje rozwój technologiczny swojej firmy, a przez to zwiększenie jej konkurencyjności.

Drugą część spotkania podzielono na trzy równoległe sesje branżowe: architektoniczno-budowlaną, mechaniczną oraz zarządzania infrastrukturą. Dane cyfrowe stają się powoli podstawą funkcjonowania nie tylko grup projektowych, ale także zespołów sprzedaży i marketingu. Na jednego wytwórcę danych cyfrowych przypada dziesięciu użytkowników. Bezpośredni i łatwy dostęp do danych to podstawa funkcjonowania nie tylko przedsiębiorstw prywatnych, ale również państwa. Stworzony na bazie Autodesk MapGuide 6 łódzki InterSIT jest przykładem obywatelskiego systemu informacji o terenie. Prezentowana na konferencji witryna stworzona i udostępniona z myślą o ułatwieniu dostę-



pu do zasobu MODGiK w Łodzi odwiedziło w 2003 roku około 100 tys. osób. Z systemu podzielonego na dwa obszary – publiczny i zastrzeżony – korzystają zarówno zwykli obywatele (np. w celach turystycznych), jak również władze Łodzi przy podejmowaniu najważniejszych decyzji inwestycyjnych.

Dla zastosowań geodezyjno-infrastrukturalnych w 2005 roku pojawiają się na rynku dwie nowe aplikacje – Autodesk Civil 3D będzie służył do generowania numerycznego modelu terenu, natomiast Autodesk Utility Design – do projektowania przebiegu sieci energetycznych. Autodesk Map zostanie uzupełniony o moduł 3D.

Tekst i zdjęcie Marek Pudło